№ 214. Sobota 19. Września 1863. Rok wydania 53.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye sa wolne od opłaty pocztowej.

Część nieurzędowa.

Lwów, 19. września.

Na przedwczorajszem posiedzeniu izby deputowanych Rady państwa rozdany został najprzód wniosek *Skenego* względem wcielenia wszystkich austryackich wybrzeży i miast z wyjątkiem Dalmacyi do austryackiego terytoryum celnego. Potem oznajmił prezydent *Hasner*, że z prezydyum sądu krajowego we Lwowie nadszedł telegram, który uprasza o przyzwolenie izby na aresztowanie Rogawskiego z powodu zbrodni stanu. Prezydent proponował przekazanie tego telegramu wydziałowi. *Demel* przemawiał za niezwłocznem wzięciem pod obrady sprawozdania wydziałowego. Aichenegg żądał odroczenia do jutra, ale wniosek jego upadł. Po dłuższej dyskusyi, w której brali udział: prezydent, Zyblikiewicz, Waser, Demel, Aichenegg, Berger, Mühlfeld, minister sprawiedliwości Dr. Hein, Rechbauer, Brosche, Giskra, Brinz i Schindler, przyjęła izba wniosek *prezydenta* względem odesłania telegramu do wydziału, i wniosek *Demla* względem niezwłocznego przystąpienia do obrad nad sprawozdaniem wydziału. W skutek tego zaproponował *prezydent* tajne obrady. *Zyblikiewicz* żądał, ażeby wydział zdał sprawę publicznie, zaś motywowanie tego sprawozdania żeby odbyło się przy drzwiach zamkniętych. Ponieważ ta kwestya mogła być rozstrzygnięta również tylko na posiedzeniu poufnem, zarządził prezydent opróżnienie galeryi. Około godziny 2½ ogłosił *prezydent* następującą uchwałę, zapadłą na tajnem posiedzeniu: „Izba żąda niezwłocznego uwolnienia Rogawskiego, gdyż aresztowanie jego nastąpiło wbrew §. 2. ustawy o nietykalności deputowanych. Minister sprawiedliwości poleci telegrafem wypuścić aresztowanego na wolność." Przyszłe posiedzenie nastąpi w poniedziałek, i ewentualnie przypadnie na porządek dzienny sprawozdanie wydziału nad żądaniem lwowskiego sądu krajowego o pozwolenie aresztowania Rogawskiego za zbrodnię stanu. — *Czas* donosi, że w skutek żądania Rady państwa członek jej p. Karol Rogawski wypuszczony został dnia 17go b. m. o godzinie 10tej wieczorem.

Z widowni powstania polskiego otrzymał *Czas* z Podlaskiego wiadomości o niepomyślnej utarczce stoczonej przez oddział Lutyńskiego 7. b. m. nie daleko Cholycz w powiecie bielskim; a porażkę tę spowodować miało zamieszanie sprawione przez furgony, które wpadły przypadkiem na kolumnę rosyjską i rozniosły popłoch, że Rosyanie dokoła oddział otoczyli. Strata jednak powstańców nie miała być wielka.

La France donosi także o nadejściu depeszy rosyjskich z tym dodatkim, że depeszę przeznaczoną dla gabinetu tuilleryjskiego pan Budberg wręczył panu Drouin de l' Huys d. 14. b. m., i że ta depesza będzie prawdopodobnie przesłana cesarzowi do Biarritz. Zapewniają, że nie jest to kategoryczna odpowiedź, ale rozbiór przedstawień uczynionych przez mocarstwa, i że nie zamyka drogi układów.

Wyjaśniła się już teraz pogłoska o słabości Króla Wiktora Emanuela. Z Turynu piszą do *Jener. Kor.* pod d. 13. b. m. Niektóre dzienniki nadmieniły temi czasy w krótkości, o nagłem zasłabnięciu Króla. Bliższe szczegóły tego wypadku są następujące: Niespełna przed miesiącem Król uczuł się nagle słabym, a w pałacu mówiono powszechnie, że to była tylko niestrawność; w istocie zaś, była to lekka apopleksya, do której Wiktor Emanuel, jako człowiek krwisty, krótką szyję mający, szczególniej zaś przy swoim sposobie życia wielce jest skłonny. Niebezpieczeństwo minęło wkrótce ale niebawem powrócić może, zwłaszcza, że lekarze tutejsi szczególniej w takich wypadkach, leczą wyłącznie według metody pewnego mistrza Dra Sangrado, puszczeniem krwi. Wiadomo powszechnie, że La Farina, a dawniej Cavour padli ofiarą tego zgubnego systemu leczenia.

Pocztą zamorską nadeszły do Londynu wiadomości z Shanghai z 4. sierpnia. Gordon odniósł zwycięstwo i zajął 27. lipca Raking. Doniesienia z Japonii stwierdzają, że zaburzenia wywołali książęta japońscy. Francuzka fregata „Semiramis" wysadziła na ląd wojsko, które stoczyło potyczkę z Japonami i pobiło ich.

Monarchia Austryacka

Lwów, 18. września. *(Czynności rady miejskiej.)* Wczoraj wieczór odbyło się w sali ratuszowej posiedzenie rady miejskiej pod przewodnictwem burmistrza p. *Kroebla*. Obecnych radnych było 56. Po odczytaniu i przyjęciu protokołu ostatniego posiedzenia, zabrał głos radny p. *Slaski* żądając ażeby sprawa reorganizacyi miejskiego urzędu budowniczego, jako niecierpiaca żadnej zwłoki, przed innemi sprawami umieszczonemi na dzisiejszym porządku dziennym, wzięta była pod obradę. Mowca uzasadniał swój wniosek tem, że rada jeszcze w styczniu r. b. uznała, że urząd budowniczy miejski w obecnym swoim składzie nieodpowiada swojemu zadaniu. Z tego powodu uchwaliła rada reorganizacyę tego urzędu. Komitet do wypracowania planu reorganizacyi wyrobił projekt, którego jednak większość członków sekcyi 3ej i 5ej nie uwzględniła, uchwalając, iż reorganizacya urzędu budowniczego może nastąpić tylko za przyzwoleniem ministerstwa. Prezydujący oświadczył, iż uważając inne sprawy za więcej naglące umieścił sprawę reorganizacyi urzędu budowniczego dopiero jako szóstą z kolei na dzisiejszym porządku dziennym, nie ma jednak nic przeciw temu, żeby tej sprawie dano pierwszeństwo, jeżeli rada przychyli się do wniosku radnego p. Slaskiego. Przy głosowaniu wniosek rzeczony większością głosów został przyjęty. Poczem radny p. *Slaski* wniósł, ażeby rada rozstrzygnęła kwestyę, czyli urząd budowniczy ma być zreorganizowany bez odniesienia się do wyższej władzy, jak to proponuje komitet, lub czy należy zasiągnąć w tym względzie pozwolenia c. k. ministeryum. Radny p. *Armatys* sądzi, iż przedewszystkiem należałoby uchwalić projekt reorganizacyi urzędu budowniczego, a potem dopiero okazałoby się, czy na podstawie takiego projektu można reorganizować ten urząd w własnym zakresie, lub czy należy odnieść się z gotowym już projektem do ministerstwa o potwierdzenie. Wnosi przeto, ażeby jeżeli projekt jest gotów, przedłożyć go radzie, w przeciwnym zaś razie odesłać rzecz do sekcyi i przejść do porządku dziennego. Radny p. *Slaski* oświadcza, że w takim razie projekt wypracowany przez komitet musiałby jeszcze przejść przez sekcye.

Radny Dr. *Madejski* wnosi, ażeby upoważnić sekcyę 3. do pomnożenia tymczasowego sił dla urzędu budowniczego niezbędnie potrzebnych, a oraz polecić sekcyi wypracowanie projektu reorganizacyi tego urzędu i przedłożenie go radzie.

Przy głosowaniu, wniosek radnego Dr. *Madejskiego* większością głosów został przyjęty.

2. Na wniosek sekcyi 5. (sprawozdawca radny Dr. *Madejski*) uchwalono galicyjskiemu towarzystwu muzycznemu zaasygnować z kasy miejskiej subwencyę na rok bieżący w kwocie 315 zł. i ofiarować na opał szkoły tego instytutu 11 sągów drzewa bukowego.

3. Z kolei przedłożył radny Dr. *Madejski* sprawozdawca miejskiej komisyi administracyjnej zamknięcie rachunku administracyi akcyzy miejskiej z pierwszego kwartału dzierżawy mianowicie za miesiac maj, czerwiec i lipiec: Według tego sprawozdania wynosiły dochody administracyi miejskiej w rzeczonem kwartale ogółem . . . . 178,478 zł. 73 c.
Wydatki zaś ogółem . . . . 161,202 zł. 20 c.

Pozostaje przeto nadwyżka w kwocie . . . 17,276 zł. 43 c. w gotówce. Zestawiając jednak tę gotówkę z resztą stanu czynnego (jako to: wartość inwentarza i przedpłaty) ze stanem biernym pozostającym do uiszczenia w przyszłym kwartale, okazuje się w porównaniu z preliminowanym kwartalnym dochodem, niedobór w kwocie . . . . 2,827 zł. 51 c.

Rezultat ten, jakkolwiek wykazujący powyższy niedobór, według zdania sprawozdawcy bynajmniej nie jest zatrważający, zważywszy, że miesiące maj, czerwiec i lipiec ze względu na dochody z akcyzy właśnie są najniepomyślniejsze, a już dochodami w miesiącu sierpniu niedobór ten zupełnie został pokryty.

To zamknięcie rachunku przyjęła rada do wiadomości.

Następnie przedłożył sprawozdawca Dr. Madejski budżet administracyi akcyzy miejskiej na rok 1864. Według tego preliminowane zostały dochody na rok w kwocie 751.700 zł., zaś na 14 miesięcy, to jest od 1. listopada r. b. do ostatniego grudnia 1864 w kwocie 876.950 zł.

Przed ustanowieniem preliminarza wydatków uchwalono na wnioski sprawozdawcy następujące zmiany w etacie urzędników administracyi: przyjąć jeszcze jednego adjunkta z roczną płacą 630 zł. i ustanowić 8 poborców (zamiast pierwotnych 10), 10 kontrolorów i 7 asystentów.

Dalsze rozprawy dla braku dostatecznej ilości obecnych radnych musiano odroczyć.

Posiedzenie zamknięto o godzinie 9tej wieczór.

Wiedeń, 17. września. *(Nowiny dworu.)* Pod prezydencyą Najjaśn. Pana odbyła się wczoraj w południe rada ministeryalna, na której — jak się dowiaduje *Presse* — naradzano się nad sprawami węgierskiemi.

Arcyksiążę *Karol Ludwik* uda się na wielki festyn strzelecki do Inszpruku. — Arcyksiążę *Ferdynand Maxymilian* zaszczycił na dniu 13go b. m. wystawę agronomiczną w Tryeście swoją obecnością. bawił przeszło godzinę w salach, i wyrażał się o wystawie z wielkiem zadowoleniem. Wystawa ta zjednała sobie w ogóle prędko życzliwość publiczności. Także zgłaszają sie ciągle jeszcze nowi exponenci. „Zdaje się — powiadu *Triest. Ztg.* — że z początku zwracano mało uwagi na tę niezwykłą rzecz u nas; dopiero w ostatniej chwili zaczęto się zgłaszać z różnych stron, i to z wyrobami zasługującemi wielce na uwagę. Już teraz objawia się życzenie, ażeby co roku odbywały się podobne wystawy.“

Baronowi *Etvös* została dozwoloną audyencya, o którą upraszał w sprawie kolei Alföldzkiej, na przyszły piątek. Idzie tu nie tylko o rychłą likwidacyę potrzebnego na reboty ziemne dodatku, ale oraz o niezwłoczne wydanie 10.000 zł. na zakupno narzędzi, ażeby robota mogła się rozpocząć zaraz, jak tylko administracya finansowa udzieli zaliczki.

Francuzki poseł przy tutejszym dworze, książę *Grammond*, powróci do Wiednia w piątek.

(Z rady państwa. — Doniesienia o „Union Bank.“) Wydział finansowy zajmował się dnia 16go b. m. długami państwa i rzeczą menniczą. Zasługuje na wspomnienie, że 500.000 złotych, które jako wynagrodzenie preliminowano dla banku narodowego, zostały wykreślone. Co do mennicy w Wenecyi wyrażono życzenie, aby jak najspieszniej mogła być zniesiona. Minister Plener był obecny.

Wydział do ustawy o stowarzyszeniach załatwił §. 1. do §. 12. włącznie, w których zawarte są ogólne postanowienia względem akcyjnych stowarzyszeń zarobkowych, i zgodzono się, że takie stowarzyszenia potrzebują przyzwolenia rządu, przeciwnie zaś wszelkie inne stowarzyszenia mogą tworzyć się bez pozwolenia, i rząd ma tylko wtedy prawo wdawać się w to, gdy ich cele lub środki sprzeciwiają się ustawom, lub zagrażają państwu. Tworzenie filii stowarzyszenia głównego do celów politycznych jest zabronione, podobnież przystępywanie małoletnich i kobiet do stowarzyszeń mających cele polityczne.

Co do założenia „Union Bank“ *Jener. Kor.* zaprzeczając odnośnym pogłoskom dziennikarskim donosi, że najwyższ m postanowieniem udzielona koncesya na założenie tegoż, opiewa wyłącznie na imię radzcy tajnego barona Thierry i członka parlamentu angielskiego John Orel Lever, którzy prosili o koncesyę. Dziennik powyższy na podstawie niezawodnego doniesienia zaprzecza także, jakoby bar. Thierry miał zamiar ze swej strony zaniechać tego przedsięwzięcia.

(Depesza hr. Rechberga do hr. Thuna w Petersburgu, datowana z Wiednia dnia 12. sierpnia 1863.)

(Dokończenie.)

Udział ośmiu państw podpisanych na traktacie wiedeńskim w naradach nad położeniem Królestwa Polskiego, nie mógłby mieć w oczach naszych znaczenia prostego wdawania się w wewnętrzne sprawy Rosyi, albowiem jasną jest rzeczą, że traktat wiedeński postawił to Królestwo w szczególne położenie, bardzo odmienne od położenia prowincyj cesarstwa rosyjskiego. Nie widzimy przeto, coby z punktu nawet widzenia księcia Gorczakowa mogło uczynić dla Rosyi niepodobnem przyzwolenie na konferencyę ośmiu państw. Juźeśmy uczynili zastrzeżenie przeciw tłumaczeniu, jakie gabinet petersburski zdawał się chcieć dawać w tym kierunku jednemu ustępowi naszej depeszy z d. 18. czerwca.

Gabinet cesarski nic innego wówczas nic zrobił, jak że potwierdził elementarną prawdę. W rzeczy samej widecznem jest, iż zebranie się konferencyi w celu układania się z Rosyą stanie się niepodobnem, jeżeli strona najbezpośredniej dotknięta, ta właśnie z którą ma się prowadzić układy, niechce się stawić. Nie mieliśmy wszelako w żadnym razie zamiaru wskazać przez to zastrzeżenie, iżbyśmy pochwalali odmowę Rosyi wzięcia udziału w konferencyi.

Co się tyczy propozycyi porozumienia się wprost między Austryą, Prusami i Rosyą, rząd cesarski, o ile to do niego się odnosi, nie mógł uważać tej kombinacyi za stósowną. Możemy tylko pod tym względem powtórzyć tutaj, że porozumienie się między gabinetami wiedeńskim, londyńskim i paryskim w zamiarze ułatwienia rozwiązania pokojowego kwestyi polskiej, utworzyło między temi trzema gabinetami węzeł, z którego Austrya nie może się teraz wyłączyć, aby oddzielnie układać się z Rosyą i Prusami

Musieliśmy prócz tego odeprzeć porównanie, jakie propozycya ta zdawała się stawiać między posiadłościami, które poprostu wcielone są do cesarstwa austryackiego, a tą częścią dawnej Polski, która w r. 1815 urządzoną była jako państwo połączone z cesarstwem rosyjskiem, ale posiadające odrębną administracyę. Cesarz, dostojny nasz Monarcha, nie wahał się obdarzyć z własnego popędu swoich posiadłości polskich instytucyami, które znajdują się w zgodzie z potrzebami obecności i postępem czasu. Rząd cesarski ze swojej przeto strony niemiał żadnego powodu porozumiewania się w tym względzie z rządami ościennemi, a kroki zalecane przezeń rządowi rosyjskiemu nie były bynajmniej w sprzeczności z przykładami, jakie sam dał u siebie. Pośpieszamy zresztą z zadowoleniem przyjąć do wiadomości oświadczenie zawarte w depeszy z d. 15. (27.) lipca, którą mi p. Knorring odczytał, i w której ks. Gorczaków stawia zastrzeżenie przeciw tłumaczeniu, jakie mogliśmy byli dać propozycyi jego.

W końcu, precedencya roku 1815 nie może, jak mi się zdaje, zastosowaną być skutecznie do obecnych okoliczności, gdyż państwa które podpisały traktaty wiedeńskie, nie miały w owym czasie tytułu na który się dziś powołują i właśnie z tych samych traktatów wypływającego, aby się mieszać mogły w uporządkowanie kwestyi polskiej.

Tak więc oznajmiwszy ks. Gorczakowowi nasze zdania, pozostaje nam jeszcze konieczny spełnić obowiązek, to jest zwrócić jego najbaczniejszą uwagę na ważność położenia i na odpowiedzialność, którą takowe wkłada na Rosyę.

Austrya, Francya i Anglia podniosły naglącą konieczność położenia końca stanowi rzeczy, który jest godnym pożałowania i pełnym niebezpieczeństw dla Europy; naznaczyły one równocześnie środki, którychby zdaniem ich użyć należało, aby dójść do tego celu i ofiarowały pomoc swoją, aby go tem pewniej osiągnąć.

Jeżeli Rosya nie zrobi wszystkiego co od niej zawisło, aby wesprzeć umiarkowane i pojednawcze zamysły trzech mocarstw. jeżeli niewstąpi na drogę wskazaną jej przyjacielskiemi radami. to naraża się na ciężkie następstwa, jakie dalsze trwanie zawichrzeń w Polsce pociągnąć za sobą może.

Upraszam Pana Hrabiego, abyś tę depeszę odczytał ks. Gorczakowowi, i wręczył mu jej odpis.

Proszę przyjąć itd.

Rechberg.

Francya.

Paryż 15. września. *(Podróż Króla greckiego. — Montebello. — Odpowiedź rosyjska. — Poselstwo anamickie.) Monitor* dzisiejszy donosi: Ma być postanowionem, że Król grecki Jerzy z powodu odwleczenia się odjazdu jego do Grecyi, uda się na czas zostający mu do dyspozycyi aż do chwili tego odjazdu do Petersburga. Jego Mość Król grecki odpłynie 17. b, m. statkiem parowym do Szczecina, a ztamtąd uda się dalej morzem do Rosyi. Ta wizyta ma mieć takie same znaczenie, jakie mieć będą odwiedziny Króla Jerzego na innych dworach opiekuńczych w Paryżu i w Londynie. Mówią, że Król grecki przybędzie do Paryża w połowie października.

Patrie pisze: Nasze listy z Petersburga nie podają nam jeszcze stanowczego terminu odjazdu księcia Montebello. Pod niebytność ambasadora będzie załatwiać sprawy poselstwa francuzkiego w Petersburgu hrabia de Mossignac, pierwszy sekretarz ambasady w charakterze pełnomocnika. Hrabia Mossignac jest dopiero od pięciu miesięcy w Petersburgu, a przedtem piastował urząd pierwszego sekretarza legacyi francuzkiej w Turynie.

Czytamy w *la Nation:* Depeszę rosyjska z odpowiedzią na ostatnie noty trzech mocarstw przywiózł przedwczoraj do Paryża osobny kuryer, a wczoraj zrana miał baron Budberg udać się do pana Drouyn de Lhuys dla odczytania mu tego dokumentu. O treści depeszy rosyjskicj mogliśmy się do tej chwili tyle tylko dowiedzieć, że unika dyskusyi nad sześcioma punktami, ponieważ między gabinetami istnieje już zupełna zgoda w tym względzie. Nie wspomina ona także nic zgoła o kwestyi zawieszenia broni, ani o konferencyi. Książę Gorczakow ogranicza się na rozprawie o stosowności użycia środków zaproponowanych dla Polski. Zresztą ton depeszy rosyjskiej jest bardzo pojednawczy. Gabinet petersburski przysłał zarazem baronowi Budbergowi długi memoryał, w którym wyświeca niektóre kwestye wewnętrznej organizacyi państwa rosyjskiego. Jak się dowiadujemy, ma być ten memoryał udzielony również urzędownie gabinetowi francuzkiemu.

Posłowie anamiccy przybyli do Paryża w poniedziałek. Członkowie ambasady wsiedli w dworcu kolei lugduńskiej do powozów. wysłanych na ich przyjęcie i udali się przez bulwary i pola elizejskie do przygotowanego dla nich hotelu przy ulicy lorda Byrona. W przejeździe konwojowały posłów dwa oddziały dragonów.

Kapitan Milkowski, który dowodził oddziałem polskim na terytoryum Księstw Naddunajskich, przebywa już od kilku dni w Paryżu.

(Uchwała zgromadzenia notablów mexykańskich.) Monitor wczorajszy podaje tłumaczenie raportu o formie rządu, jaką uznała za najstosowniejszą dla Mexyku komisya mianowana przez zgromadzenie notablów dekretem z 16. czerwca. Obszerny ten dokument, który nawet w wyjątku, jaki podaje z niego *Monitor*, zajmuje sześć szpalt prawie, przedstawia najprzód na podstawie historycznej nietrwałość dawniejszych systemów rządowych w Mexyku, a mianowicie skreśla bardzo żywy obraz nadużyć ostatniego rządu; a dalej wystawia wybór Arcyksięcia Ferdynanda Maxymiliana za najszczęśliwszy i podaje rys działalności tego Księcia zalecającego się równie sercem jak i duchem. W końcu streszczone jest to sprawozdanie w następujących czterech punktach: 1)

Republikański system rządu, pod jakąkolwiek istniał formą, był zawsze dla Mexyku źródłem wszelkich nieszczęść; 2) forma monarchiczna jest jedyną, która mianowicie przy teraźniejszych stosunkach może łączyć w sobie porządek, wolność i potęgę; 3) że do wzniesienia tronu niepodobna obrać obywatela kraju, gdyż niemożna improwizować przymiotów potrzebnych Monarsze, a których nie może posiadać człowiek prywatny w życiu prywatnem; a 4) że z niejednego względu jest Arcyksiążę Ferdynand Maxymilian tak dla pochodzenia swego, jako też dla swoich cnót, rozumu i zdolności najgodniejszym ze wszystkich Książąt do zajęcia tronu mexykańskiego. Z tych powodów przedłożyła komisya pod decyzyę zgromadzenia następujące cztery uchwały: 1) Naród mexykański obiera jako formę rządu dziedziczną monarchię pod Księciem katolickim; 2) Książę przybiera tytuł Cesarza mexykańskiego; 3) cesarska korona mexykańska ma być ofiarowana Arcyksięciu austryackiemu, Ferdynandowi Maxymilianowi dla niego i jego potomków; 4) w razie, jeżliby Arcyksiążę dla nieprzewidzianych przeszkód niezajął ofiarowanego sobie tronu, udaje się naród mexykański do życzliwości Cesarza Napoleona, i oczekuje od niego oznaczenia innego katolickiego Książęcia. Dokument ten, datowany z 10. lipca, podpisali: Aquilar. Velasquez de Leon, Orozco, Marin i Blanco.

Włochy.

(Wiadomości bieżące.) Z Turynu donoszą do *Jen. kor.*, że Garibaldi ma wkrótce opuścić Kaprerę, lecz niewiadomo dokąd się uda. Książę Amadeusz jedzie do Lizbony gdzie ma niebawem nastąpić rozwiązanie królowej portugalskiej, jego siostry; lord Elliot nowo mianowany poseł angielski w Turynie w końcu tego miesiąca przybędzie i obejmie swoje stanowisko; Sir Lionell West pozostaje jako sekretarz jeneralny nowego posła, a Sir Odo Russell będzie urzędował w charakterze pierwszego sekretarza.

Z Rzymu dowiaduje się dziennik powyższy, że tamtejszy klub rewolucyjny „Comitato Nazionale Romano“ wspierany wyłącznie piemonckiemi pieniędzmi i zleceniami, obrażony przez tamtejszą mazzinistowską tak zwanę „Tipografica nazionale“ wykrył za pośrednictwem swojej policyi rzeczoną drukarnię, potłukł prasy, i popalił znalezione tam proklamacye i dokumenta.

Papież miewa się znowu całkiem dobrze. Nieomieszkując jak zawsze korzystać z każdej sposobności aby Austryi okazać swoją życzliwość, niedawno udzielał łaskawie apostolskie błogosławieństwo kilku podróżującym Austryakom.

Niemcy.

Berlin, 15. września. *(Zawieszenie dziennika. — Rozporządzenie nadprezydenta prowincyi poznańskiej. — Ustanie wypraw ochotników do Królestwa.)* Z prowincyi Prus zachodnich donoszą o pierwszym przykładzie zawieszenia dziennika skutkiem rozporządzenia z 1. czerwca r. b. Jak się dowiaduje *Gazeta gdańska* z Kwidzynia, uchwalił tamtejszy rząd królewski na posiedzeniu swojem z 10. b. m. zawieszenie wychodzącego w Chełmie *Nadwiślanina*, który jak wiadomo otrzymał był przedtem cztery ostrzeżeń.

Nadprezydent prowincyi Poznańskiej wydał do wszystkich urzędów landratowskich następujące rozporządzenie: „Podług nadesłanych mi doniesień ma wyprawa zamierzona z Anglii do Polski, o której ostatniemi dniami donosiły dzienniki, wyruszyć nie drogą wodną. Zwerbowani mają raczej pojedynczo udawać się przez Prusy i Austryę i zebrać się dopiero w Polsce. ale punkt zebrania ich niejest jeszcze wiadomy. Uwiadamiam przeto o tem król. urząd landratowski z przypomnieniem mego rozporządzenia z 19. kwietnia, podług którego podobne osoby, jeźli niezdołają wykazać wiarogodnie celu swojej podróży i tutejszego pobytu swego, mają być pomimo ważności ich paszportów wydalone z kraju.“ To rozporządzenie udzielone zostało teraz wszystkim magistratom, urzędom powiatowym i żandarmom.

Nordd. Allg. Ztg. zawiera następujące półurzędowe doniesienie: „Żywiona już od niejakiegoś czasu nadzieja władz poznańskich, że niebędą już urządzane dalsze wyprawy ochotników do powstania, zdaje się potwierdzać zupełnie. Niedostrzeżono w ostatnich czasach żadnych znaków, z których możnaby wnosić o zamierzanych dalszych wyprawach, jak również niewiadomo nic o tem, by powstańcom usiłowano dostarczać z Poznańskiego broni, amunicyi lub innych materyałów wojennych. Klęska Taczanowskiego, o której młodzież polska powątpiewała z początku, sprawiła pomiędzy stronnikami protektorami powstania widoczne zniechęcenie, które powiększa jeszcze bardziej upadająca nadzieja interwencyi zagranicznej. Po zniszczeniu korpusu Taczanowskiego, który tutejszym ochotnikom nastręczał główny punkt oparcia, można oczekiwać tem bardziej, że ustanie nadal organizowanie takich wypraw na większą skalę. Pomiędzy samymi Polakami zdaje się rozszerzać przekonanie, że z klęską korpusu Taczanowskiego upadło powstanie w zachodniej Polsce, i że istniejące jeszcze małe oddziały nie zdołają już dojść do żadnego znaczenia.“

Sztutgarda, 15. września. *(Słabość Króla.)* Jego Mość Król wirtemberski zachorował przed kilkoma dniami skutkiem przeziębienia się na febrę kataralną. Chociaż gorączka była od początku mierna, a teraz tylko chwilowo się objawia, trwa jednak przy tem silny kaszel i przerywa choremu tak potrzebny do odzyskania sił spoczynek nocny. Jego Mość pozostaje przeto także przez znaczną część dnia w łóżku. Buletyn datowany z 14. b. m. powiada: „Jego Mość Król skutkiem słabszego kaszlu miał noc spokojniejszą, a stan zdrowia jego jest dziś zrana stosunkowo dość pomyślny.“

Szwecya.

(Ugoda między Danią a Szwecyą.) Dziennik *L' Europe* pisząc o ugodzie zawartej między Danią a Szwecyą, kładzie wyraźnie nacisk na to słowo ugoda, ponieważ w istocie tylko ugoda przyszła do skutku, a nie przymierze. Wprawdzie baron Manderström, szwedzki minister spraw zagranicznych, po należytem zbadaniu sytuacyi w trzech królestwach skandynawskich, jak w ogólności w całej Europie, uznał potrzebę i pożytek ścisłego i zupełnego porozumienia między Danią a Szwecyą; ztąd to wzajemne odwiedziny Królów, gorące przyjęcie kilku członków arystokracyi duńskiej u Karola XV., podróż szwedzkiego ministra Manderströma do Kopenhagi i liczne konferencye między nim, prezydentem ministeryum duńskiego Hall i p. Hamilton, posłem szwedzkim przy dworze duńskim; ale chociaż ci trzej dyplomaci zgodzili się na warunki przymierza odporno-zaczepnego, (do którego mogłyby pociągać nie tylko zejścia między Danią a związkiem niemieckim, lecz także inne zajścia europejskie) o tyle, że przymierze to w danej chwili mogło wejść w życie, obadwaj ministrowie byli tego zdania, że są powody odłożyć zawarcie i podpisanie takiego przymierza, aby uniknąć wszelkiego pozoru prowokacyi wzburzenia umysłów w Niemczech. Dotychczas zawarto tylko ugodę ze względu na pewne wypadki. Tak na przykład korpus armii szwedzkiej będzie ściągnięty na południe Gotlandyi, i w razie okupacyi Holsztynu przez niemieckie wojska, związkowe przejdą Sund, nie aby zaraz wyruszyć przeciw Niemcom, lecz aby Duńczyków zastąpić i ułatwić im działanie na wszelki możliwy wypadek.

Z urzędowego źródła zapewnia *L' Europe*, że egzekucya związkowa przeciw Danii jest rzeczą postanowioną. Holsztyn będzie obsadzony wojskiem niemieckiem; ale jak będzie wielkim korpus okupacyjny, to nie jest dziennikowi *L' Europe* wiadomem. Na zasadzie powyższej ugody Szwecya zawiadomiona o ostatecznem postanowieniu związku niemieckiego skoncentruje 18 do 25.000 wojska w południowej części Gotlandyi naprzeciw Kopenhagi. Ten korpus szwedzki przejdzie Sund. jak tylko związkowe wojska niemieckie obsadzą Holsztyn.

Kronika.

(Pożar.) Dnia 3. b. m. powstał pożar w Laskowcach, w obwodzie czortkowskim w domu właścianina Hryńka A., i zgorzałe prócz tego domu dwie szopy, dwie kopice siana i cały tegoroczny plon zboża.

— Robiono próby we Francyi z nowemi przyrządami do ratowania w czasie pożaru. Są to drabiny wynalezione w Anglii, wysokie na 8 metrów, z przytwierdzonemi do nich worami długiemi, przez które bezpiecznie z góry spuścić się może człowiek z najwyższego piętra domu. Siedmdziesiąt pięć drabin podobnych, co wieczór rozstawują na placach publicznych Londynu.

Próbowano także mniejszych drabin, które się zestukowują wedle potrzeby, za pomocą żelaznych uch, i mogą dosięgnąć do dwunastu metrów.

(Rozwody.) W roku przeszłym, pisze „Globe“, trybunał rozwodowy miał do rozsądzenia [illegible]68 spraw, z których 204 o rozwiązanie małżeństw, a nie o prostą sądową separacyę. W czterech latach poprzedzających, licząc od najmniej odległego, było 25[illegible], 3[illegible]6 i 263 spraw. W roku 1862 wydano wyroków 179, aż do końca roku zeszłego 1[illegible]82 prośb, wpisanych zostało przez lat pięć od ustanowienia trybunału, wydano wyroków 82[illegible]. Raport nie powiada, w wielu wypadkach małżeństwa rozwiązane zostały. W trybunałach hrabstw 532 żon opuszczonych, otrzymały w ostatnim roku mandaty opiekuńcze nad ich dobrami, przeciwko mężom; liczba ta jest znacznie mniejszą niż w latach poprzedzających.

— (Dziennikarstwo w Nowej Zelandyi) robi znaczne postępy. Osada ta liczy już kilka pism peryodycznych, wychodzących codziennie jako to: „Daily“ „Times“, „Telegraph“ i „Evening News“, wychodzących w Dunedin, „Southern Cross“ i „New“, „Zeelander“ w Auckland, „Press“ w Christchurch, a podobno jeszcze w Dunstan wydawane jest pismo codzienne. Ogólna liczba pism peryodycznych wychodzących w Nowej Zelandyi, doszła do dwudziestu trzech, oprócz wydawanych w okręgu złotodajnym Otago. Auckland posiada dwa wyżej wspomnione pisma codzienne i jeden tygodnik, Taranaki dwa tygodniki, również jak i Hawke's Bay; w Welington wydawane są dwa pisma wychodzące dwa razy na tydzień, jedno trzy razy na tydzień, w Vanganui jeden tygodnik, w Nelson dwa pisma po dwa razy na tydzień, w Malborough tygodnik, w Cantesbury dwa pisma codziennie i jedno wychodzące co drugi dzień, w Otaga trzy pisma codziennie i dwa tygodniki, w Southland dwa tygodniki.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Lwów, 18 września. Na naszym dzisiejszym targu były następujące ceny przeciętne zboża i innych artykułów: mec pszenicy (84 ℔) 2 zł. 77 c.; żyta (79 ℔) 1 zł. 54 c.; jęczmienia (66 ℔) 1 zł. 40 c.; owsa (44 ℔) 1 zł. 5 c.; hreczki 1 zł. 53 c.; grochu 2 zł. 5 c.; kartofli 56 c.; cetnar siana 1 zł. 35 c.; okłotów 71 c. w. a.

Z Kijowa donoszą, iż tam panują upały jeszcze większe niż w Wilnie, termometr w cieniu dochodzi niekiedy do 32 stopni. Mieszkańcy wiosek pobliskich Kijowa uskarżają się na skąpy zbiór siana; przeciwnie owies jest piękny i cena jego spadła do złp. 7 za korzec. Ogrodowizny, harbuzy, dynie, ogórki mocno ucierpiały od upałów, owoców zaś, gruszek, jabłek jest obfitość i sprzedają

je za bezcen. Z dalszych okolic donoszą, iż żniwa przedstawiają piękną zapowiednię obfitości oziminy. Z prób czynionych w kilku miejscowościach okazuje się, iż kopa tegorocznego żyta daje około dwóch korcy czystego ziarna. Na rynkach korzec żyta sprzedaje się po 16—17 złp., pszenicy od 21—22 złp., jęczmienia po 13—14 złp., gryki od 13½—14½ złp., ceny mąki żytniej, krup gryczanych, owsianych pszennych odpowiednie.

Dwie trzecie zbóż w Anglii już zupełnie sprzątnięto. Urodzaj należy pod względem ilości i jakości ziarna, do najpiękniejszych jakie pamiętają. Cały sprzęt pszenicy rachują na ośm milionów kwarterów, gdy pospolicie bywa ich tylko półsiodma miliona. Jęczmiona są prawie tak piękne jak w roku przeszłym, a wiadomo jak były przepyszne. Owsy równają się pszenicy pięknością, korzec waży do 42 funtów zamiast 36 jak lat innych. Boby mniej zrodziły, chociaż w niektórych okolicach Szkocyi z akra dały po sześć kwarterów. Kartofle w ogóle nie chorowały, są ładne chociaż małe. W Szkocyi urodzaj dobry średni. W Irlandyi mierny, ale razem wziąwszy rok urodzaju wielkiego.

Ostatnia poczta.

Londyn, 17. września. *Daily Telegraf*, *Globe* i *Sun* przemawiają gorąco za sprawą polską. *Morning Advertiser* żąda, ażeby Polakom przyznane zostały prawa strony wojującej.

Madryt, 14. września. Królowa wysłała prefekta z Alawy i jednego jenerała dla powitania Cesarza Napoleona w Biarritz. Sama udała się do Attochy. Znaczna liczba progresistów protestuje przeciw wstrzymaniu się od wyborów.

Warszawa, 16. września. *Dziennik Pow.* ogłasza raport śledczy w sprawie skrytobójstwa popełnionego na osobie Alfonsa Bosakiewicza. W liczbie zabójców miał podług tego raportu znajdować się niejaki Michał Wagner, pomocnik z drukarni banku polskiego, i sąd wojenno-polowy skazał go na karę śmierci przez powieszenie, która miała być wykonana 17. b. m. zrana.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 18. września.

Hotel europejski: PP. Czajkowski Adolf, z Bóbrki. — Dylewski Mar., z Rolowa.

Hotel angielski: Staromiejski Jan, z Piasków wielkich. — Fink Adam, z Radruza. — Hr. Vorcell Stan., z Wołynia. — Michałowicz Zygmunt, z Witkowic.

Zajazd Krynickiego: Klimkiewicz Józef, z Brusna. — Rudrow Franc, z Szmankowiec.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 18. września.

PP. Serwatowski Mac., do Rajtaraniec. — Rychlicki Franc., do Wilczej Woli. — Terlecki Jan, do Smolnik.

TEATR.

Dziś teatr niemiecki: **„Die Hugenotten“**, wielka opera w 5 aktach. Na dochód spiewaka opery Jana Humbser.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 18. września 1863.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	''' 326.57	+ 8.7	83.3	zachodni sł.	pochmurno
2. god. po poł.	326.93	+11.5	65.7	„ mi.	„
10. god. wiecz.	327.44	+ 9 4	79.2	„ sł.	pogoda

Kurs lwowski.

Dnia 18. września.

		gotówką zł.	gotówką c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	24	5	30½
Dukat cesarski	„ „	5	26	5	33
Pólimperyał zł. rosyjski	„ „	9	10	9	21
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	74½	1	75½
Talar pruski	„ „	1	66	1	67½
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „		—	—	
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	75	25	75	95
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	79	03	79	73
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	74	23	75	13
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	82	43	83	20
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	197	25	199	25

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 18. września.

	złr.	kr.
5% Metaliki	77	10
5% pożyczka narodowa	82	95
Losy z 1860 roku	99	75
Akcye banku wiedeńskiego	798	—
„ „ kredytowego	191	80
Londyn, 10 funtów szterlingów	111	
Dukat pojedyńczy	5	32½
Srebro	110	75

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 16. września.

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	72.80	73.—
„ „ bez kuponów zwrotny po 5%	96.—	96.50
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	83 —	83.10
od kwiet. do paźd. po 5%	83.15	83.30
Z r. 1851 ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	77.10	77.20
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	77.30	77.50
dtto. po 4½%	68.55	69.25
dtto. „ 4%	61.—	61.50
dtto. „ 3%	46.—	46.50
dtto. „ 2½%	38.50	39.50
dtto. „ 1%	15.30	15.40
Przez. do wyl. z r. 1839 całe losy	159.—	159.50
Przez. do wyl. z r. 1839 piąta część losów	156.50	157.—
Przez. do wyl. z r. 1854	95.—	95.25
Przez. do wyl. z r. 1860 po 500zł.	99.70	99.80
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100 zł.	99.85	100.—
Renty Como po 42 lir. aust.	17.—	17.50
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	72.—	72.50
„ „ 4½%	68.50	69.—
„ „ 4%	60.50	61.—
„ „ 3½%	53.—	53.50
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3%	—.—	—.—
„ 2½%	59.—	60.—
„ 2¼%	52.—	53 —
„ 2%	47.—	48.—
„ 1¾%	41.—	42.—
dtto. z procent. za granicą „ 5%	72.—	72.50
„ 4½%	68.50	69.—
„ 4%	60.50	61.—

B. Krajów koronnych. Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.	pien.	towar.
Niższej Austryi	85.75	86.25
Wyż. Aust. i Salcb.	85.—	85.50
Czech	90.25	90.75
Morawii	88.50	89.—
Szląska	88.50	89.—
Styryi	87.25	87.75
Tyrolu	91.—	—.—
Kar., Krainy i Wyb.	86.—	88.50
Węgier	76.90	77.40

Obl. ind. po 5proc. za 100 zł.	pien.	towar.
Banatu Tem.	75.—	75.50
Kroacyi i Slawonii	76.—	77.—
Galicyi	74 70	74.90
Siedmiogrodu	74.75	75.—
Bukowina	74.—	74.50
Z klauzulą wylos. w r. 1867	73.50	73.75
Lomb. wen. poż. z r. 1859	92.50	—.—
Dług Tyrolu po 5%	—.—	—.—
„ 4%	60.50	61.—
„ 3½%	—.—	—.—
Dług Salcburga „ 3%	60.50	61.—
„ 2½%	—.—	—.—
Dług Krainy „ 2%	30.—	31.—
„ 1¾%	—.—	—.—

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar.
Po 3% za 100 zł.	27.—	—.—
„ 2½% „ 100 „	22.50	—.—
„ 2¼% „ 100 „	20.25	—.—
„ 2% „ 100 „	18.—	—.—
„ 1¾% „ 100 „	15.50	—.—

3. Akcye.

(Za sztukę.)

	pien.	towar.
Banku narodowego	797.—	798.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	191.80	192.—
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	649.—	651.—
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	1664.—	1666.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	186 50	187.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. mon. konw.	146 50	147.—
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	126.—	126 25
Kolei Cisy po 200zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	—.—
Połud. kolei państ., lomb. wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł. (90%)	249.—	250.—
Kol. Kar. Lud. po 200zł. mon. konw.	198.—	198.50
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	—.—	40.—
dtto II. emis. po 200zł. m. k.	99.—	100.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k.	685.—	695.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł. m. k.	238.—	240.—
Kol. Bern. Boss. z pierwszeństwem po 200 zł. mon. konw.	195.—	200.—
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a.	—.—	145.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	432.—	433.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	245.—	247.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	393.—	395.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500zł. w. a.	395.—	398.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 200 zł. w. a.	263.—	265.—
Uprzywil. czeska kolej zachodnia po 200 zł. w. a.	161.25	161.50

4. Listy zastawne.

(za 100 zł.)

	pien.	towar.
Banku narod. w m. k. 6let. z r. 1857 po 5%	102.75	103.—
10let. „ 1857 po 5%	91.75	92.—
przeznaczone do los. po 5%	—.—	—.—
Banku narod. w w. a. na 12 m. 5%	—.—	—.—
przezn. do losowania po 5%	87.15	87.30
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	75.—	75.25

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar.
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	97.—	97.50
detto detto w sreb. upr. za 100 zł. w. a.	93.—	93.25
Emis. z r. 1862 za 100 zł. wal. aust.	88.50	89.—
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	118.50	119.—
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	116.50	117.—
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	90.50	91.—
Kol. półn. po 100 zł. w. a.	88.50	89.—
Kol. Glogn. po 100 zł. m. k.	89.—	89.50
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	95.—	95.50
Lloyda za 100 zł.	90.75	91.25
Uprzyw. czeska kol. zach. po 500 zł. w. a. (w srebrze) za 100 zł.	95.50	96.—
Połud. półn. kolej kom. po 5% za 100 zł.	78.25	78.75
Grac. Koflach. kol. i Tow. gór. po 400 zł. w. a. (1000 fr.)	75.—	80.—

6. Losy.

(za sztukę.)

	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	136.40	136.60
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	92. —	92.50
Poż. Trye. po 100 zł. m. k.	—.—	114.—
„ „ po 50 zł. m. k.	52.75	53.25
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	33.75	34.25
Esterhazego po 40 zł. m. k.	94.—	94 50
Salma „ 40 „ „	35.75	36.25
Palfiego „ 40 „ „	33.75	34.—
Clarego „ 40 „ „	33 25	33 75
St. Genois „ 40 „ „	34.25	34.50
Windischgrätza 20 zł. „	20.75	21.25
Waldsteina 20 „	20.—	20.50
Keglevicha 10 „	14.75	15 —

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol	—.—	—.—
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	94.—	94.10
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n.	94.10	94.15
Genua za 100 lir. piem.	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B.	83.10	83.10
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	111.15	111 20
Lugdun za 100 fr.	—.—	—.—
Medyolan za 100 lir. wł.	43.70	43.80
Marsylia za 100 fr.	43.90	43 90
Paryż za 100 fr.	43 90	43 95
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a	—.—	—.—
Wenecya za 100zł. w. a	—.—	—.—

(31 dni po ukazaniu.)

	pien.	towar.
Bukareszt za 100 piast. wol.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

	pien.	towar.
Dukaty ces. men.	5.32	5.33
dtto. pełnej wagi	5.32	5.33
Korona	15.30	15.35
20frankówka	8.89	8.91
Rosyjski imperyał	9.17	9.19
Talar związkowy	1.66½	1.67½
Srebro	111.—	111.25
Kurs korony w c. k. kasach 13zł. 50c.		

Odpowiedzialny Redaktor **Adolf Rudyński.**

Z c. k. galic. drukarni rządowej.